

Ewa Bobrowska

Terra Foundation for American Art, Paryż

Wiek średni, zimna wojna i Polacy we Francji, czyli Louisa Grodeckiego pośmiertny powrót do polskich korzeni

Jak wiadomo, w XX wieku rzesze polskich artystów odwiedziły Francję na krótszy lub dłuższy czas, wpisując się w jej dziedzictwo kulturowe. Mniej natomiast znany jest fakt, że Polska dała Francji również kilku wybitnych historyków sztuki. Jednym z nich jest średniowieznik Louis (Ludwik) Grodecki (1910–1982). Wybrane pozycje z jego obfitej, liczącej kilkaset publikacji spuścizny naukowej¹ poświęconej architekturze romańskiej, gotyckiej, czy witrażom weszły w skład kanonu dyscypliny i stanowią obowiązkową lekturę studentów historii sztuki francuskich uniwersytetów.

Ludwik Grodecki, który po uzyskaniu francuskiego obywatelstwa w 1934 roku stał się Louistem, urodził się w Warszawie. Lata jego wczesnej młodości spędzone w Polsce nie są na razie dokładnie znane. On sam potraktował je dość pobieżnie w zredagowanym osobiście zyciorysie². Po maturze w Warszawie wyjechał z kraju w 1928 roku. Według Charles'a (Karola) Sterlinga, innego wybitnego historyka sztuki średniowiecznej polskiego pochodzenia czynnego we Francji, młody Ludwik wyjechał do Paryża za jego namową³. Tam podjął studia w École du Louvre w latach 1928–1931. W latach 1928–1933

studiował także na Sorbonie u Henriego Focillona. Jako jego asystent specjalizował się początkowo w sztuce nowożytnej, a następnie w sztuce średniowiecznej. Podjął też współpracę z inną znakomitością francuskiej historii sztuki średniowiecznej, Louistem Réau. W czasie II wojny światowej za pomoc Żydom został osadzony w hitlerowskim obozie internowania w Drancy pod Paryżem, gdzie przebywał w latach 1942–1943.

Właściwa kariera naukowa Grodeckiego rozpoczęła się po 1945 roku, wraz z podjęciem pracy archiwisty w Dyrekcji Architektury, gdzie uczestniczył w demontażu i dokumentacji nadwerżonych przez wojnę witraży. W 1948 roku przebywał w Stanach Zjednoczonych jako pierwszy laureat stypendium im. Focillona na Uniwersytecie Yale. Edwin Panofsky zaprosił go do Institute for Advanced Study na Uniwersytecie Princeton w latach 1949–1950. Dziesięć lat później Uniwersytet Harvarda zaproponował Grodeckiemu wygłoszenie wykładów. Wystawa poświęcona historii francuskich witraży od XI do XVI wieku, która odbyła się w paryskim Muzeum Sztuk Dekoracyjnych w 1953 roku, przyniosła mu międzynarodowe uznanie⁴, które jednak nie wpłynęło bezpośrednio na jego karierę we Francji. W latach 1953–1961 był kustoszem Musée Plans-Reliefs (Muzeum gromadzącym makiety fortec i warowni) w Paryżu. Następnie wykładał historię sztuki na Uniwersytecie w Strasburgu. Grodecki zainicjował wiele ważnych inicjatyw dla francuskiego zabytkoznawstwa. W 1964 roku razem z André Chastelem był pomysłodawcą Ogólnego inwentarza zabytków i bogactw artystycznych Francji (Inventaire général des monuments et des richesses artistiques de la France). Od 1975 roku aż do śmierci pełnił funkcję przewodniczącego Międzynarodowego Komitetu Korpusu Witraży

¹ Wybrane publikacje Louisa Grodeckiego: *Ivoires français*, Paris 1947; *Vitraux des églises de France*, Paris 1947 [wyd. angielskie: *The Stained Glass of French Churches*, London 1948]; *L'Architecture ottonienne : au seuil de l'art roman*, Paris 1958; *Sainte-Chapelle*, Paris 1960; *Chartres*, New York 1963; *Le Moyen Age retrouvé, de l'an mille à 1200*, Paris 1986; « Les arcs-boutants de la cathédrale de Strasbourg et leur origine », [w:] *Gesta*, Vol. 15, No. 1/2 [Essays in Honor of Sumner McKnight Crosby] (1976); *Le Vitrail roman*, Fribourg 1977; *Recensement des vitraux anciens de la France, Paris 1978–... : Les Vitraux du Centre et des Pays de la Loire. Recensement des vitraux anciens de la France 2*, Paris, 1981; *Les vitraux de Paris, de la région parisienne, de la Picardie et du Nord-Pas-de-Calais*, Paris 1978; *Études d'art médiéval offertes à Louis Grodecki*, Paris 1981; *Le vitrail gothique au XIII^e siècle*, Fribourg 1984 [wyd. angielskie: *Gothic stained glass: 1200–1300*, London, 1985]. L. Grodecki, F. Mütherich, J. Taralon, F. Wormald, *Le siècle de l'an mille*, Paris 1973.

² Archiwa Louisa Grodeckiego 20/22, Bibliothèque, Institut national d'histoire de l'art, Paryż.

³ Charles Sterling, Nicole Reynaud, *Hommage à Charles Sterling. Des primitifs à Matisse*, katalog wystawy, Muzeum Luwru, Paryż 1992, s. 56–58; J. Szczepińska-Tramer, *O Karolu Sterlingu*, „Kultura” 1992, nr 9, s. 146.

⁴ *Vitraux de France du XI^e au XVI^e siècle* : mai-octobre 1953, Musée des arts décoratifs, [exposition] / [organisée par l'Union centrale des arts décoratifs avec le concours du Service des monuments historiques; catalogue par Louis Grodecki; avant-propos par Jacques Guérin; préface par Jean Verrier], Paris 1953.

Średniowiecznych (Corpus Vitrearum Medii Aevi). Jego kariera, jakkolwiek bogata, nie jest jednak przykładem klasycznej drogi zawodowej francuskich naukowców. „Groda”, jak go nazywali koledzy i studenci, bardziej interesowało prowadzenie badań niż kolejne szczeble awansu. Pomimo licznych, wysoko cenionych przez międzynarodowe środowisko naukowe publikacji tytuł doktora uzyskał dopiero w 1970 roku, gdy było to niezbędne do objęcia profesury w katedrze historii sztuki średniowiecznej na Uniwersytecie Sorbony w Paryżu. W tymże roku odwiedził Polskę. Zmarł w Paryżu. Wdowa Catherine Grodecki, historyczka archiwistka ofiarowała zasadniczą część jego archiwów do biblioteki Narodowego Instytutu Historii Sztuki (Institut National d’Histoire de l’Art – INHA). Archiwa te obejmują dokumenty dotyczące architektury ottońskiej, rzeźby z XI wieku, wykładów Henriego Focillona, a także rękopisy, wykłady i korespondencje⁵. Z tej ostatniej wydzielono zespół określony jako: „Korespondencja ze studentami oraz korespondencja polska”⁶.

Od kilku lat INHA pracuje nad przygotowaniem do druku wybranej korespondencji Grodeckiego. Prac edytorskich nad pierwszym tomem podjął się francuski średniowieznik, profesor Uniwersytetu Pikardii im. Julisza Verne’a w Amiens, Arnaud Timbert⁷. W pierwszym, liczącym około 1500 stron tomie, który ukaże się wiosną 2020 roku, znajdują się listy do Grodeckiego, a także zachowane kopie jego odpowiedzi, pisane w językach: francuskim, angielskim i niemieckim. Listy obcojęzyczne są publikowane w tłumaczeniu na francuski. Przyjęcie kryterium lingwistycznego spowodowało, że korespondencja wymieniana z Polakami została rozbita. Listy pisane po francusku, angielsku, czy niemiecku znalazły się w przygotowywanym aktualnie tomie. Są wśród nich listy pisane po francusku lub po angielsku m.in. przez wybitnych historyków sztuki i architektury, jak Jan Białostocki⁸,

Lech Kalinowski⁹, czy Piotr Skubiszewski¹⁰, działających w Polsce, a także poza jej granicami, jak wspomniany wyżej Charles Sterling, George (Jerzy) Zarnecki¹¹, czy B. Philip Loziński, działający w Kanadzie. Pod koniec prac edytorskich zdecydowano się dołączyć również kilka listów napisanych w języku polskim, a to w trosce o zachowanie spójności zespołu korespondencji z Zarneckim, która to rozpoczęła się po polsku, a następnie każdy z badaczy pisał w języku swojej przybranej ojczyzny.

Korespondencja z Janem Białostockim¹², zasiadającym podobnie jak Grodecki w Międzynarodowym Komitecie Historii Sztuki (CIHA), zachowana od 1963 roku, dotyczyła różnych form współpracy, wymiany informacji naukowych. Korespondencja z Lechem Kalinowskim¹³, profesorem historii sztuki średniowiecznej na Uniwersytecie Jagiellońskim, także członkiem CIHA, rozpoczęła się w 1959 roku. Miała ona bardzo osobisty charakter. Korespondenci wymieniali uwagi na temat interesujących ich bieżących polskich publikacji, a także wybranych zagadnień, jak np. znaczenie szkoły wiedeńskiej i teorii Maxa Dvořáka dla historii sztuki uprawianej w Krakowie. Młodszy od pozostałych korespondentów Piotr Skubiszewski, jeden z pierwszych polskich studentów Centre d’études supérieures de civilisation médiévale w Poitiers, zasięgał u Grodeckiego rady w sprawie tematu swego doktoratu. Nieco inny charakter miały listy pisane przez Charles’a Sterlinga: żywe i pełne humoru, są zapisem prawdziwych dyskusji naukowych, z ledwo wyczuwalną nutką lekkiej rywalizacji.

Nieco ponad czterdzieści listów¹⁴ wymienionych z polskimi historykami sztuki, najczęściej, choć nie wyłącznie, w języku polskim, przewidziano do publikacji w kolejnym tomie. Wyniki wstępnych badań nad tym zespołem przedstawione na sesji naukowej¹⁵, w której udział wzięli m.in. uczniowie Mistrza, profesorowie: Roland Recht (Institut de France), Fabienne

⁵ Archiwa Louisa Grodeckiego 20/22, Bibliothèque, Institut national d’histoire de l’art, Paryż. https://agorha.inha.fr/inhaprod/servlet/ViewManager?menu_view=mu-see_menu_view&record=musee:MUS_TH_ARCHIVES_CONCEPTS:6546 [dostęp: 10.10.2019]

⁶ Archiwa Louisa Grodeckiego 20/45, 98, Bibliothèque, Institut national d’histoire de l’art, Paryż.

⁷ Arnaud Timbert jest autorem m.in. *Viollet-le-Duc et Pierrefonds : Histoire d’un chantier*, Villeneuve-d’Ascq, 2017; *Restaurer et bâtir : Viollet-le-Duc en Bourgogne*, Villeneuve-d’Ascq, 2013; *Le Chevet de La Madeleine de Vézelay et le premier gothique bourguignon*, Rennes 2009; *Viollet-le-Duc : le chantier de restauration de La Madeleine de Vézelay. Correspondance (1840–1841)*, Meaux 2005.

⁸ Jan Białostocki (1921–1988), profesor historii sztuki na Uniwersytecie Warszawskim, od 1973 roku członek Institute for Advanced Studies na Uniwersytecie w Princeton.

⁹ Lech Kalinowski (2004–1920).

¹⁰ Piotr Skubiszewski (ur. 1931), prof. historii sztuki średniowiecznej na uniwersytetach w Warszawie i w Poitiers w latach 1981–1998.

¹¹ Jerzy (George) Zarnecki (1915–2008), historyk sztuki, absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego, żołnierz Armii Polskiej we Francji, działający następnie w Wielkiej Brytanii. Od 1945 roku związany z The Courtauld Institute of Art. Wykładał także na Uniwersytecie Londyńskim i Uniwersytecie Oxfordzkim.

¹² Por. Archiwa Louisa Grodeckiego 20/44, Bibliothèque, Institut national d’histoire de l’art, Paryż.

¹³ Por. L. Kalinowski, *Louis Grodecki (1910–1982)*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 45, 1983, s. 230–232 (wspomnienie pośmiertne).

¹⁴ Archives Louis Grodecki 20/45, Bibliothèque, Institut national d’histoire de l’art, Paryż.

¹⁵ Ewa Bobrowska, *La correspondance polonaise de Grodecki*, sesja naukowa Louis Grodecki. *Les lettres d’une vie*, INHA, Paryż, 11.04.2019.

Joubert (Uniwersytet Sorbony), Maryse Bideault (Narodowe Centrum Badań Naukowych CNRS), Yves Lescroart (Inspection des Monuments Historiques) i Xavier Barral i Altet (Uniwersytet Ca' Foscari w Wenecji), zaskoczyły zebrane gremium. Odśloniły one bowiem nieznaną do tej pory oblicze Grodeckiego, czyli jego częstsze, niż myśłano i bardziej osobiste kontakty z Polską i Polakami. „Grod” bowiem, jak wynikało z wypowiedzi i komentarzy zebranych na sesji bliskich mu osób, nie przyznawał się ani do polskości, ani do znajomości języka polskiego, ani wreszcie do kontaktów z Polakami.

Tzw. korespondencja polska zawiera dwa zasadnicze zespoły. Pierwszy to: Korespondencja w języku polskim, skierowana do Louisa Grodeckiego, a czasem też kopie jego odpowiedzi, wymieniona z historykami sztuki, czy architektury, jak Marian Morelowski, Zygmunt Świechowski, Michał Walicki, Stanisław Wiliński, z lat 1948–1976. Korespondencja Grodeckiego to w większości wypadków mediewiści, ważne postacie polskiego życia naukowego, które rozpoczęły swoją karierę jeszcze przed wojną. Czasami ich znajomość z Grodeckim datowała się z okresu zanim opadła „żelazna kurtyna”. Międzynarodowa sława przyciągała ku niemu także młodszych badaczy.

Pierwszym listem w opisywanym zespole jest przesyłka z 1948 roku od Michała Walickiego, wówczas kierownika katedry historii sztuki średniowiecznej na Uniwersytecie Warszawskim. Patrząc perspektywicznie Walicki proponował Grodeckiemu publikację jego tekstów, prosząc równocześnie o przesyłanie pozycji najnowszych, ukazujących się na Zachodzie, przeczuwając, że w nowym systemie politycznym zabraknie pieniędzy na ich zakup do polskich bibliotek. Ponieważ Walicki został aresztowany przez władze komunistyczne w 1949 roku i zwolniony dopiero w 1953, nie wiadomo, czy obu badaczom udało się nawiązać wówczas współpracę.

Pozostała zachowana korespondencja datuje się z okresu po odwilży w 1956 roku¹⁶, kiedy zaistniała możliwość wymiany nie tylko epistolograficznej, ale także kontaktów osobistych. W większości wypadków są to podziękowania przesłane Grodeckiemu przez polskich kolegów za serdeczne przyjęcie we Francji. Zachowane listy są do pewnego stopnia podobne. Zawierają bądź to prośby, bądź to podziękowania za rozmaite uprzejmości. Jak już wspominałam, Grodecki był niezwykle uczynny, nie

tylko zresztą dla Polaków: udzielał informacji, rad, dzielił się kontaktami, wysyłał do Polski swoje publikacje i domagał się, żeby mu przysyłać polskie książki na temat sztuki średniowiecznej do zrecenzowania w specjalistycznych periodykach francuskich, takich jak „Bulletin Monumental”, czy „Critique” i w ten sposób zapewnić ich obecność w obiegu międzynarodowym.

Najwięcej listów wymienił Grodecki z profesorem Marianem Morelowskim, historykiem sztuki, romanistą, kustoszem, profesorem Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, a po II wojnie światowej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, a następnie Uniwersytetu Wrocławskiego (1953–1960). Pisane były zarówno po francusku, jak i po polsku. Korespondencja rozpoczyna w 1957 roku od podziękowań za serdeczne przyjęcie w Paryżu, ale niemal natychmiast koncentruje się na kwestiach publikacji i badań. To właśnie za pośrednictwem Morelowskiego Grodecki zaproponował polskie uczestnictwo w Corpus Vitrearum Medii Aevi, prosząc go o zasugerowanie wpływowym w okresie komunistycznym historykom sztuki: prof. Juliuszowi Starzyńskiemu i dyrektorowi Muzeum Narodowego w Warszawie Stanisławowi Lorentzowi nawiązania kontaktu z Hansem Hahnloserem, dyrektorem projektu. Morelowski z kolei opisywał Grodeckiemu sytuację historyków sztuki w Polsce, przysyłał informacje o więzionych z powodów politycznych Michale Walickim i Jerzym Sienkiewiczem. Pisał także o przeszkodach w prowadzeniu badań oraz o trudnościach w popularyzacji prac naukowych polskich badaczy na Zachodzie.

Drugi zespół, opatrzony roboczym tytułem „Teczka polska”, to dokumenty związane z Polską, wśród których są papiery dotyczące „Niedawnej historii Polski”, a w szczególności „Wydarzeniom politycznym, 1955, 1981” oraz „Katyniowi, 1941–1942”. Świadczą o zainteresowaniu Grodeckiego tym, co działo się w Polsce i jego zdecydowanej, antykomunistycznej postawie. Taki charakter ma zachowany maszynopis zatytułowany „Témoignage sur Katyń” („Świadcstwo na temat Katynia”), podpisany inicjałami E. L. G. Jest to rodzaj szkicu artykułu prasowego na temat zbrodni katyńskiej. Autor opiera się na elementach opublikowanych w 1944 roku przez Józefa Czapskiego we *Wspomnieniach starobielskich*, wydanych rok później po francusku jako *Souvenirs de Starobielsk*¹⁷. Kładąc nacisk na dokumentarny charakter publikacji Czapskiego, Grodecki nie pozostaje neutralny i wprost oskarża Sowietów o popełnienie zbrodni. Nie wiadomo dokładnie, w jakim celu Grodecki napisał ten tekst, ani też czy został on opublikowany.

¹⁶ Nie wiadomo jednak, czy ewentualne listy nie zachowały się w archiwach odbiorcy, czy zostały zatrzymane przez polską cenzurę, czy też nigdy nie zostały napisane w obawie przed represjami za utrzymywanie kontaktów z Zachodem.

¹⁷ Paris, Editions Témoignages.

Czy był to tylko czysty akt patriotyzmu, czy też Grodecki stracił kogoś z bliskich w Katyniu i tekst stanowił rodzaj rozliczenia?

Kolejne dokumenty dotyczą działającego we Francji Stowarzyszenia Obywateli Polskiego Pochodzenia na Rzeź Uszanowania Granicy na Odrze i Nysie (*Association des Originaires de Pologne pour le respect des frontières sur l'Oder et la Neisse*), którego celem była walka o uznanie zachodnich granic Polski. W 1955 roku stowarzyszenie zwróciło się do Grodeckiego o dołączenie do komitetu patronackiego gali organizowanej z okazji 10. rocznicy „powrotu ziem zachodnich do Macierzy”. Autorki zaproszenia, malarka Alicja Halicka i dr. Irène Strozyccka, oczekiwały zapewne, że liczący się w międzynarodowym środowisku naukowym średniowiecznik wesprze idee komunistycznych polityków w odniesieniu do Ziem Zachodnich, odwołujące się do ich piastowskich korzeni. Jakież musiało być ich rozczarowanie, kiedy przeczytały odpowiedź Grodeckiego sprzeciwiającego się zdecydowanie tym teoriom, który argumentował, że aneksja ziem zachodnich przez Polskę była aktem przemocy, wynikającym z innego aktu przemocy, jakim była aneksja głęboko polskich z punktu widzenia historycznego, kulturalnego i artystycznego ziem wschodnich do ZSRR. Jego zdaniem, tak ustalone granice miały stać się zarzewiem kolejnego konfliktu w Europie, a także gwarantem przywiązania Polski do Rosji sowieckiej przy jednoczesnym oddaleniu jej od Zachodu. Jako świadomy historyk, a także pacyfista i antynacjonalista Grodecki zdecydowanie odmówił poparcia sprawy granicy zachodniej.

Trzecia grupa dokumentów, w tym rozmaitych papierów publikowanych przez stowarzyszenie *Solidarité France – Pologne* (formularze zapisu, prośby o dary itd.), odnosi się do roku 1981 i wprowadzenia stanu wojennego w Polsce. Znajduje się tam również kopia odezwy naukowców i intelektualistów francuskich przeciwko zamachowi stanu gen. Jaruzelskiego, rozsyłanej przez innego średniowiecznika i wielkiego przyjaciela Polaków, prof. Jacques'a Le Goffa. Apel ten spotkał się z poparciem Grodeckiego.

Ostatnia wreszcie partia „polskiej teczki” to zapiski, często ilustrowane własnoręcznymi rysunkami Grodeckiego, bądź maszynopisy na temat architektury średniowiecznej i jej zabytków w Polsce. Wiele miejsca zajmują tam uwagi na temat bazyliki w Czerwińsku nad Wisłą, a także notatki na temat zabytków w Bejskach, Płocku, Zawichoście, Sulejowie, Chlewnie, Strzelnie, czy Tumie pod Łęczycą.

Publikacja pierwszego tomu korespondencji Grodeckiego jest okazją do podsumowania jego roli w badaniach nad

historią sztuki średniowiecznej nie tylko we Francji, ale i na arenie międzynarodowej. W pewnym sensie można ubolewać, że całość korespondencji z polskojęzycznymi kolegami nie znalazła się w tej publikacji. Biorąc jednak pod uwagę, że sam Grodecki pozostawał dyskretny w swoich kontaktach z Polską i Polakami, być może projekt osobnego wydania polskiej korespondencji, wraz z dokumentami na temat okresu przedwojennego: warszawskiego dzieciństwa i młodości, a także lat studenckich w Paryżu pozwoli przywrócić mu pośmiertnie jego polskie korzenie i zwrócić na nie uwagę.

Nasuwa się pytanie, dlaczego Grodecki, który przecież podejmował współpracę z kolegami z Polski, był dla nich serdeczny i uczynny, nie manifestował tego publicznie. Z pewnością było to uwarunkowane sytuacją historyczną, „zimną wojną” i „żelazną kurtyną”. Ze strony polskiej przed odwilżą kontakty z zagranicą były bardzo trudne i mogły okazać się niebezpieczne. Zachowane dokumenty archiwalne potwierdzają, że relacje ożywiły się po 1956 roku w wyniku rozluźnienia kontroli i cenzury korespondencji oraz otwarcia skromnych możliwości podróżowania na Zachód. Także atmosfera we Francji w tym okresie nie sprzyjała podkreślanemu swoim cudzoziemskim korzeniom i odrębności kulturowej, co jest zrozumiałe, biorąc pod uwagę działalność szpiegowską i propagandową prowadzoną przez Polskę Ludową na terenie krajów zachodnich. Zapewne także zdecydowana antykomunistyczna postawa Grodeckiego nie sprzyjała nawiązywaniu przez niego kontaktów z kolegami, co do których miał wątpliwości jeśli chodzi o ich poglądy polityczne.

Inną kwestią jest, czy kontakty z Polakami były dla Grodeckiego ważne? Jeśli oprzeć się na wyczerpujących odpowiedziach, jakie do nich wysyłał, radach i informacjach, jakimi hojnie się dzielił, to na pewno tak. Uczynny, szczodry, zawsze gotów pomóc, zapłacić składki, wysłać czasopisma, czy zdjęcia, „załatwić” wykłady i zaświadczenia administracyjne, dbał, by polska nauka nie wypadła całkowicie z obiegu światowego. Pisząc o roli, jaką odegrał Jan Białostocki dla polskiej historii sztuki w okresie „zimnej wojny”, Juliusz Chrościcki podkreślił, że nie pozwolił on, dzięki swym zagranicznym kontaktom, by dziedzina ta popadła w letarg, na jaki skazywała ją oficjalna polityka¹⁸. Można powiedzieć, że Grodecki odegrał podobną rolę, choć na mniejszą skalę, po drugiej stronie „żelaznej kurtyny”.

¹⁸ J. A. Chrościcki, *In memoriam Jan Białostocki (1921–1988)*, „*Artibus et Historiae*” nr 20 (X), 1989.